Dziś 8 stron

Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VIII

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 17 LUTEGO 1930 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 47

WIELKIE UROCZYSTOŚCI w TORUNIU

z okazji dziesięciolecia powrotu ziemi pomorskiej na łono Ojczyzny.

Prezydent Rzeczypospolitej wziął udział w imponującej manifestacji patrjotycznej.

Toruń, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejsze uroczystości, związane z obchodem 10 rocznicy powrotu ziemi pomorskiej na łono Macierzy, były wielką manifestacją uczuć patrjotycznych tutejszej ludności która z najodleglejszych zakątków województwa ściągnęła tłumnie do Torunia, by obecnością swoją zamanifestować przynależność tej zachodniej rubieży do Rzeczypospolitej, oraz złożyć hołd Głowie Państwa, jako widomemu Symbolowi jedności narodowej.

Od wczesnego rana ulice miasta, odświętnie przybrane, zapełniły się tłumami mieszkańców.

O godz. 7 rano rozległy się z wieży ratuszowej dźwięki hejnału, ulicami miasta przeciągały orkiestry wojskowe.

O godz. 9.40 Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu panów ministrów generalicji i świty, udał się samochodem na strzelnicę celem oddania honorowego strzału do starożytnej tarczy.

Przed opuszczeniem apartamentów, zjawili się u pana Prezydenta delegaci związku towarzystw i bractw strzeleckich, ofiarowując Panu Prezydentowi jako pierwszemu Rycerzowi związku pamiątkowy łańcuch.

U wejścia na strzelnicę powitano Pana Prezydenta hymnem narodowym, poczem przemówił prezes toruńskiego Bractwa Strzeleckiego p. radca Makowski, Pan Prezydent przeszedł przed frontem pocztów sztandarowych i po wysłuchaniu przemówienia prezesa okręgowego związku towarzystw strzeleckich p. Maćkowiaka udał się wśród entuzjastycznych okrzyków do strzelnicy, gdzie oddał strzał honorowy do tarczy pamiątkowej; w tym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy.

Ze Strzelnicy Pan Prezydent odjechał wśród szpalerów oddziałów wojskowych i otoczony szwadronem honorowym 16 p. ułanów, wśród bicia dzwonów i okrzyków rozentuzjazmowanej publiczności do kościoła św. Jana na nabożeństwo.

Po przejściu przed frontem kompanji honorowej, powitany u wejścia do świątyni przez ks. prałata Wyszyńskiego Pan Prezydent zajął miejsce na specjalnem podjum. W prezbiterjum zajęli miejsca min. rolnictwa Janta Połczyński, min. robót publicznych Matakiewicz, komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku min. Strasburger, wojewoda Lamot, dyr. dep. morskiego Nosowicz, inspektor armji gen. Sikorski i gen. Norwid Neugebauer, generałowie Prych, Pasławski, Maksymowicz Raczyński oraz gen. Skrzyński, który jako podpułkownik przed dziesięciu laty pierwszy wszedł do Torunia na czele oddziałów Wojska Polskiego, Szef Kancelarji Pana Prezydenta p. Lisiewicz pułk. Głogowski, starosta Łącki, przedstawiciele miasta i organizacyj społecznych.

Po nabożeństwie Dostojny Gość udał się na Rynek Staromiejski, gdzie zaszczycił swą obecnością symboliczne przyjęcie Wojska przez społeczeństwo oraz przyjął defiladę.

Olbrzymi plac rynkowy zapełnił się do ostatniego miejsca tłumami publiczności. Pan Prezydent wraz z ministrami, wojewodą, biskupem Okuniewskim i przedstawicielami władz zajął miejsce na specjalnej trybunie.

Dostojnemu Zwierzchnikowi złożył tu hołd prezes rady miejskiej Michalak, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Pana Prezydenta i armji Polskiej. Okrzyk ten trzykrotnie zebrane tłumy powtórzyły, brzmiąc wśród dźwięków hymnu narodowego i wśród bicia dzwonów jak potężny hejnał oraz wywierając niezatarte wrażenie siły i wiary w dalszy rozkwit Niepodległej Ojczyzny.

W tej samej chwili puszczono w przestworza 1000 gołębi pocztowych.

Następnie wkroczyły na Rynek oddziały wojskowe oraz organizacje powstańcze, symbolizując niezapomnianą chwilę objęcia przed 10 laty w posiadanie przez Polskę grodu Kopernika. Przed trybunę Pana Prezydenta przybyły też liczne sztafety kolarskie z całego Pomorza, wręczając Dostojnemu Zwierzchnikowi ozdobne adresy hołdownicze.

W międzyczasie zjednoczone chóry miejscowe wykonały kompozycję Nowiejskiego „Hymn Bałtyku".

Z kolei odbyła się defilada oddziałów wojskowych i organizacyj przysposobienia wojskowego.

O godz. 14 władze miejskie podejmowały Dostojnego Gościa śniadaniem w sali kasyna garnizonowego. W czasie deseru prezydent miasta Bolt wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i [illegible] Prezydenta, następnie przemawiali prezes izby rolniczej Esden Tempski oraz w imieniu związku towarzystw kupieckich p. Janowski.

O godz. 19.30 Pan Prezydent obecny był na obiedzie wydanym w ścisłym gronie przez inspektora armji gen. Norwid Neugebauera, zaś o godz. 20.30 zaszczycił swą obecnością akademję w teatrze miejskim.

Premjer francuski zachorował na grypę.

Paryż, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Premjer Tardieu zachorował lekko na grypę. Lekarze zalecili mu kilkudniowy odpoczynek i nieopuszczanie łóżka. Wobec tego wyznaczone na poniedziałek posiedzenie rady ministrów zostało odroczone do czwartku. Także został odroczony na czas nieograniczony wyjazd premjera do Londynu, projektowany na środę.

Nowy rekord lotników Cordes i Codos.

Marsylja, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 6.16 rano wyladowali na lotnisku tutejszem Costes i Codos, przelatując z obciążeniem 1000 klgr. przestrzeń 2700 klm. w ciągu 13 godzin 51 minut i 20 sekund. Lotnicy pobili poprzedni rekord światowy, który wynosił 15 godzin 16 min. 48 sek.

Trzęsienie ziemi w Grecji.

Ateny, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj na całym obszarze wyspy Krety dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. W dziesięciu wioskach zawaliła się większość domów. Wioska Skalani uległa całkowitemu zniszczeniu, przyczem kilka osób odniosło rany. Ludność, ogarnięta paniką, obozuje pod gołem niebem.

Awantury w więzieniu mokotowskiem

30 kryminalistów przewieziono do Wronek.

Warszawa, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W więzieniu karnem w Mokotowie przy ul. Rakowieckiej więźniowie kryminalni urządzili dziś w południe awanturę, krzycząc, bijąc pięściami we drzwi itd. domagając się dodatkowych porcyj żywności. Ponieważ żądanie to było niesłuszne naczelnik więzienia odmówił spełnienia go.

Do więzienia przybyli prokurator Chruścicki i dyr. dep. karnego Turowicz którzy wydali zarządzenia, aby 30 najbardziej awanturujących się więźniów przewieźć do ciężkiego więzienia we Wronkach. Pod silną eskortą policji więźniów tych odtransportowano na dworzec.

Starcia komunistów z policją w Berlinie

z powodu rozwiązania gwardji komunistycznej.

Berlin, 16 lutego.

W sobotę wieczorem w kilku punktach śródmieścia doszło do awantur i napadów na policję, zorganizowanych przez komunistów na znak protestu przeciwko rozwiązaniu komunistycznej młodej gwardji. Jedna z bojówek komunistycznych urządziła napad na dom, w którym mieści się redakcja dziennika socjalistycznego „Vorwärts", wybijając wszystkie szyby w budynku frontowym. W pobliże ulicy Unter ren Linden zaatakowano i pobito funkcjonarjusza policji. Policja zaaresztowała 14 uczestników tego napadu. Przed b. zamkiem cesarskim doszło między demonstrantami a policją do starcia, przyczem 1 policjant został ciężko ranny.

Akademja papieska w Warszawie.

Warszawa, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w sali rady miejskiej przed wieczorem odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu 8 rocznicy wstąpienia na tron papieża Piusa XI, który swego czasu był nuncjuszem papieskim w stolicy Polski.

Sala, udekorowana bogato, wypełniona była po brzegi.

Na podjum zajęły miejsca delegacje ze sztandarami.

Na uroczystość tę przybyli pan marszałek senatu dr. Szymański, przedstawiciele rządu z ministrem Zaleskim, Kühnem i Staniewiczem, ministra wyznań religijnych reprezentował dyrektor departamentu Potocki, przedstawiciele wojska z wiceministrem gen. Konarzewskim, generałem Olszewskim, Osińskim i Wróblewskim, przedstawiciele duchowieństwa z arcybiskupem Teodorowiczem, biskupami Gallem i Szlagowskim, członkowie władz miejskich i t. d.

Gdy na salę weszli nuncjusz papieski msgnr. Marmaggi i ks. arcybiskup Kakowski orkiestra odegrała hymny.

Zakończył akademję nuncjusz papieski Marmaggi przemówieniem wygłoszonem po francusku.

Millerand o sojuszu polsko-francuskim.

Paryż, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Po wygłoszonym wczoraj w Akademji Nauk Moralnych i Politycznych odczycie prof. Handelsmana o polityce zagranicznej Polski w latach 1831—1856, Millerand złożył prelegentowi powinszowania, przyczem, stwierdzając niezmienną przyjaźń Francji dla Polski, wykazywał jak potężnym czynnikiem w dziele utrzymania pokoju światowego jest sojusz polsko-francuski, który — jak mówił Millerand — nie może być narażony na żaden szwank w obecnej sytuacji europejskiej.

Czy Francja zerwie z Sowietami?

Paryż, 16 lutego.

„Le Matin" dowiaduje się, iż na jutrzejszem posiedzeniu rady ministrów zapaść ma decyzja co do stanowiska rządu wobec interpelacyj w sprawie działalności agentów sowieckich we Francji. Porwanie gen. Kutiepowa oraz wypadki w Indochinach wytworzyły w kołach parlamentarnych atmosferę nieprzyjazną dla Sowietów. „Le Matin" utrzymuje, że jeśli parlament postawi stanowczo kwestję zniesienia ambasady, to rząd nie będzie się sprzeciwiał zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką.

Czy samobójstwo jest bohaterstwem

Powodem rozpaczliwego kroku są najczęściej cierpienia moralne.

Pogarda dla samobójców jest usprawiedliwieniem dla żyjących.

Niema nic błędniejszego, jak mniemanie, że najczęściej powodem samobójstw są warunki materjalne. Gdyby tak było naprawdę, w takim razie największa ilość samobójstw przypadałaby na okres zimowy, gdy warunki życia stają się trudniejsze. Wystarczy jednak bliżej poznać dane statystyczne, by uświadomić sobie, że **okresem samobójców jest wiosna**, a ściślej biorąc, **miesiac maj**, który ponadto wielką rolę odgrywa jeszcze w **miłości i poezji.** Z tego należałoby wywnioskować, że warunki materjalne nie są jedynym motorem samobójców, a **perypetje duchowe większą odgrywają rolę, niż inne względy.**

Jeśli rzucimy okiem na przeszłość historyczną całej ludzkości, to zauważymy, że nazywanie samobójców tchórzami, dezerterami życia jest tylko **sprytnym manewrem,** podyktowanym przez instynkt samozachowawczy.

Większość samobójców to ludzie, odbiegający daleko od poziomu powszechnej inteligencji, ludzie prześcigający swą umysłowością współczesnych, **ludzie-bohaterowie w pełnem tego słowa znaczeniu.**

Pierwszy tego rodzaju czyn heroiczny znajdujemy w dziele rzymskiego historyka Tytusa Liwjusza: pewnego dnia wódz rzymski Sextus Tarkwicijusza, oślepiony urodą Lukrecji, zakradł się do jej sypialni. Zagroził, że ją zabije wraz z jej niewolnikiem, jeśli mu nie ulegnie, po czem ją zniesławił.

Dla rzymianki nie było nic okropniejszego jak oskarżenie, że zdradziła swego męża z niewolnikiem. Potwarz ta była tem straszniejsza, że **nikt nie mógłby temu zaprzeczyć.** Lukrecja uległa napastnikowi, lecz przyznała się następnie mężowi do wszystkiego i mimo, iż mąż jej wybaczył, **popełniła samobójstwo, przebijając się sztyletem.**

Nieposzanowanie czci niewieściej było powodem samobójstwa wielu kobiet, co znalazło nawet wyraz w literaturze wszystkich czasów do „Panny Elzy“ Schnitzlera włącznie.

Również mężczyźni popełniali samobójstwa, nie mogąc się oprzeć napaściom na ich życie moralne. Jednym z nich był znany przemysłowiec niemiecki Alfred Krupp, którego **posądzano o uprawianie homoseksualizmu.** Krup, widząc, że traci swe stosunki towarzyskie i stanowisko, jakie zajmował w społeczeństwie, **odebrał sobie życie.**

Z drugiej strony zdarzały się wypadki samobójstw tych ludzi, którzy nie czuli się bez winy. Do tej grupy należał generał angielski Sir Hector Macdonald. Z prostego żołnierza dorobił się rangi generała i został głównodowodzącym wojsk angielskich na wyspie Ceylon. Nagle, w roku 1903 wytoczono przeciwko niemu poważną skargę natury moralnej. Według prawa ceylońskiego, tego rodzaju sprawy nie należą do kompetencji sądu, ale kto zna opinję publiczną metropolji angielskiej i jej wpływy, kto zna chociażby pobieżnie analogiczne dzieje Oscara Wilde'go, ten zrozumie, że **generałowi Macdonaldowi nie pozostało nic innego, jak palnąć sobie w łeb, co też i uczynił.**

A oto wypadek, zaczerpnięty z niemieckiej kryminalistyki. Na kilka lat przed wojną wyjechał z Wrocławia do Paryża pewien nauczyciel, który w stolicy Francji poznał córkę hrabiego, argentyńskiego konsula — Almę de Peradeda. Pokochali się wzajemnie i narzeczona udała się wraz z narzeczonym do Niemiec. Gdy nauczyciel przedstawił narzeczoną swym przyjacielom, ci zwątpili w jej płeć i wątpliwość swą potrafili zasugerować narzeczonemu. Doszło do zerwania zaręczyn i **oszukany nauczyciel zwrócił się do policji.**

Lekarz miał zbadać hrabiankę, lecz **ona** w jego obecności **zażyła trucizny.**

Dopiero po jej śmierci skonstatowano, **że piersi, włosy i biodra były fałszywe, a** rzekoma hrabianka z Paryża była 35-letnim **synem** jednego **z** berlińskich lekarzy.

Samobójstwa na tle religijnem są tak **stare jak religja.** Opowiadają, że wśród hindusów na wyspie Sangur dziś jeszcze uważa się za bohaterski wyczyn, gdy ktoś z wiankiem na głowie rzuca się do morza i składa z siebie ofiarę bogom.

Poeta rosyjski, Gogol, autor „Rewizora“ popełnił przecież również samobójstwo z pobudek religijnych.

Do najtragiczniejszych samobójstw ostatnich dziesiątków lat zaliczyć trzeba bezwątpienia dobrowolną śmierć **Weiningera,** autora genjalnego dzieła p. t. **„Płeć i charakter“.**

Weininger popełnił samobójstwo, ponieważ **stracił wiarę** w ludzkość i cały świat, natomiast słynny malarz francuski Jean Antoine Gros odszedł dobrowolnie w zaświaty, gdyż **stracił wiarę w siebie.** W ubiegłym stuleciu uchodził on za jednego z największych malarzy. Pewnego dnia udał się nad brzeg małej rzeczki w lasku Bulońskim, położył na brzegu swe ubranie i wizytówkę, poczem **skoczył do wody.** Nazajutrz dzieci znalazły wizytówkę i ubranie.

Opinja publiczna wypowiada się zawsze przeciwko samobójcom, odbierając im wszelkie zalety ducha.

Gdy Napoleonowi doniesiono o samobójstwie żołnierza, wielki wódz wpadł w niepohamowany gniew:

— **Gdzie ten człowiek miał odwagę, skoro zlakł się zmiany losu?... Prawdziwa odwaga polega na tem, aby znieść mężnie wszystkie niespodzianki życia.**

Ale gdy w roku 1813 władza jego załamała się, **sam próbował odebrać sobie życie...**

Nietsche powiedział:

— **Bardzo wielu ludzi umiera za późno, niektórzy — za wcześnie.**

Joter.

Arcydzieła, które zginęły.

Spalone, skradzione, zgubione i zniszczone utwory stanowią 9/10 tego, co zostało zachowane dla współczesności.

Istnieje pewna bibljoteka, składająca się z dzieł największych genjuszów, lecz z której niestety nikt korzystać nie może. Składa się ona bowiem z niezliczonej ilości dzieł, które zaginęły. Utworów takich jest o wiele więcej, niż nam się wydaje. Są to rękopisy, które widział tylko najbliższy przyjaciel twórcy, które nigdy nie doszły do rąk wydawcy.

Przypadek rządzi nawet państwem nieśmiertelności. Każde dzieło twórcy jest zależne nietylko od krytyki, od powodzenia, lecz również od materjału, więc papieru, płótna, drzewa, lub kamienia. Pozatem zależne jest ono od wielu rąk, przez które przejść musi, zanim dojdzie do świadomości ogółu. Podręczniki literatury i sztuki przypominają tylko o tych utworach i dziełach, które przeszły pierwszą ogniową próbę i dotarły do wydawcy, lub właściciela wystawy. Natomiast te wielkie ilości dzieł, które przepadły natychmiast po ukazaniu się, zginęły w jakiś tajemniczy sposób, lub przez przypadek zostały zniszczone, nie zostały wciągnięte do spisu dzieł literackich, uwzględnionych przez podręczniki.

W maju 1758 roku Lessing zaprosił swego przyjaciela do Berlina, gdzie miała się odbyć premjera jego dramatu p. t. „Faust“. Premjera sztuki owej nie odbyła się. Z jakich powodów nie wiadomo. Wiadomo tylko tyle, że Lessing kilka lat pracował nad tym utworem scenicznym. Gdzie się ten utwór podział — również nie wiadomo.

Z listów poety niemieckiego wynika, **że Lessing wysłał z Drezna do Lipska skrzynię z manuskryptami.** Skrzynia ta nigdy do miejsca przeznaczenia nie doszła. Zginęła gdzieś w drodze. Zawierała ona **40 nowych bajek, szereg ostatnich utworów, materjał do nowego słownika niemieckiego i prawdopodobnie ów utwór sceniczny p. t. „Faust“.**

Georg Büchner żył 23 lata i 4 miesiące. Mimo tak krótkiego żywota zdążył napisać szereg kapitalnych dzieł, między innemi zaś dramat p. t. „Śmierć Dantona“, fragment jakiejś noweli, traktat naukowy, na temat systemu nerwowego ryb, kilka broszur o treści społeczno-politycznej i mnóstwo tłumaczeń. Jednak, **że wszystkie te dzieła zginęły dla potomności,** żaden wydawca bowiem nie zajął się niemi, a zły atrament i kiepski papier sprawiły, że rękopisy te dziś już są zupełnie nieczytelne.

Jednym z najgłębszych dramaturgów niemieckich 19 stulecia był Otto Ludwig. Nawał koncepcji i myśli, nie pozwolił mu jednak nigdy dokończyć rozpoczętego dramatu. Przed śmiercią, gdy wpadł w ciężką chorobę, rozkazał służącej spalić wszystkie swe manuskrypty. Przed jednym ze swych przyjaciół tłumaczył się w ten sposób:

— Nocą stają przy mym łóżku bohaterowie moich dramatów, żądając, abym zwrócił im ich życie. Musiałem położyć temu kres. Jestem bardzo chory, nie mogę już żywić wymyślonych przeze mnie postaci.

Nietylko literatura niemiecka poniosła tak wielkie straty wskutek zniszczenia jedynych rękopisów wielkich twórców.

Nie każdy był tak pracowity jak Tomasz Carlile, który miał dość sił, by rozpocząć na nowo pisanie historji rewolucji francuskiej, po tem gdy **służąca przez nieuwagę spaliła rękopis.**

Taki sam los spotkał rękopis Mommsena, dotyczący historji Rzymu. Cały gotowy tom padł ofiarą pożaru i z wielkim trudem udało się powstrzymać autora, który chciał wedrzeć się w płomieniach gmach, by ratować swe dzieło.

Jeden z największych liryków wszystkich czasów, portugalczyk Camoens napisał w roku 1569 szereg genjalnych wierszy lirycznych, które zebrał w jednym tomie. Rękopis ten poeta pożyczył swemu przyjacielowi, który zabrał do Lizbony. Niewiadomo, czy w drodze, czy też już po przybyciu do stolicy rękopis ów **został skradziony.** Mimo skrzętnych poszukiwań, nie udało się rękopisu tego odnaleźć.

Przykładów takich można byłoby przytoczyć bez liku. Wspomnieć można jeszcze o posągu Juljusza, stworzonym przez Michała Anioła i zdemolowanym przez rozwydrzony tłum w Bolonji, o obrazach Botticellego, o licznych świątyniach, pałacach, kosztownych warsztatach, całych miastach, które znikły z powierzchni ziemi, o dziełach Sofoklesa, który stworzył przeszło 100 arcydzieł, z których zostało zaledwie 7, o całej wreszcie klasycznej literaturze, która przetrwała do naszych czasów w dziesiątej niemal części.

Ignotus.



Rewelacyjne plany inżynierów

Osuszenie mórz Północnego i Śródziemnego.

Świat jest obecnie pełen śmiałych i doniosłych projektów z dziedziny techniki ale niemal wszystkie te plany bledną wobec projektów inżynierów niemieckich, ogłoszonych przed kilku dniami w fachowych czasopismach.

Mianowicie, grupa inżynierów opracowała niezwykły plan, którego realizacja jest już naukowo stwierdzona **jako możliwa.** Plan ten ma na celu **osuszenie morza Północnego, a właściwie południowej połowy tego morza, która jest wyjątkowo płytka.** Największa głębokość wynosi tam 180 stóp.

Oczywiście, przeprowadzenie tego planu pochłonęłoby kolosalne koszty, ale wydatki opłaciłyby się stokrotnie, gdyż uzyskana przestrzeń ziemi dałaby pomieszczenie dla 20 miljonów ludzi i stanowiłaby miejsce do skierowania emigracji z przeludnionych sąsiednich krajów. Eksperci twierdzą nadto, że pod dnem morza Północnego znajdują się wielkie pokłady węgla i ropy naftowej, nie mówiąc już o niezliczonych bogactwach, pochodzących z zatopionych okrętów.

Przeprowadzenie tego przedsięwzięcia wywołałoby oczywiście rewolucję w **stosunkach politycznych i gospodarczych Europy.** Przedewszystkiem Europa powiększyłaby się o terytorjum, równające się wielkością obecnym **Włochom.** Anglja byłaby połączona stałym lądem z Europą, a Holandja i Belgja utraciłyby brzegi morskie. Ujście Tamizy i Renu byłoby połączone z kanałem La Manche, a **Anglja stałaby się krajem kontynentalnym, posiadającym połączenie kolejowe z Niemcami, Belgją i Holandją.**

***

Te same pisma fachowe ogłaszają drugi, nie mniej gigantyczny, plan inżyniera Soergel z Monachjum. Projekt przewiduje mianowicie **wypompowanie wody z morza Śródziemnego** i użycia jej dla użyźnienia pustyni Sahary. Projekt ten, **który na pierwszy rzut oka wydaje się** fantastyczny i niemożliwy do zrealizowania Soergel **uzasadnia w sposób następujący:**

Badania naukowe oddawna już stwierdziły **że morze Śródziemne** przed dziesiątkami tysięcy lat stanowiło jedynie morze wewnętrzne niezbyt wielkie i dopiero w końcu okresu lodowcowego, dzięki topniejącym lodom, przemieniło się w wielkie mrze. Dzięki temu Morze Śródziemne jest bardzo głębokie tylko w środków, a u brzegów bardzo płytkie. Gdyby więc powstrzymać dopływ wody do Śródziemnego Morza przez zasilające je cieśniny Gibraltaru i Bosforu **poziom wody zacznie się gwałtownie obniżać i wreszcie z pod tafli wód wyłonią się niegdyś zatopione lądy.** Oczywiście ten proces drogą naturalną trwałby bardzo długo, to też inż. Soergel podaje dokładnie projekt, w jaki **sposób** można byłoby **sztucznie wypompować nadmiar wód i użyć go do nawodnienia Sahary.**

Projektodawca twierdzi, że osuszenie jeziora Nemi we Włoszech jest dostatecznym dowodem możliwości dokonania podobnych prac. Zużycie siły wodnej przy wypompowaniu morza Śródziemnego stworzy nadto olbrzymie źródła energji, którą można użyć na elektryfikację całej Europy. A następnie między Bałkanami a Włochami z głębiny mórz wyłoni się **nowa ziemia, równa obszarem półwyspowi Apenin.** Sycylja połączy się z Afryką, tworząc w ten sposób suchą drogę pomiędzy dwiema częściami świata, co będzie miało dla dziejów ludzkości wielkie znaczenie.

Najbliższa przyszłość pokaże, czy fantastyczne plany inżynierów są rzeczywiście możliwe do zrealizowania, czy też są tylko wytworem bujnej fantazji. Zresztą w naszym wieku, odkryć i wynalazków, rozwiązane mogą być **najfantastyczniejsze plany i zamierzenia techniczne.**

Kram



Dziś: Patrycjusza
Jutro: Szymeona

—::—

Wschód słońca	6.48
Zachód słońca	16.51
Wschód księżyca	23.00
Zachód księżyca	09.10
Długość dnia	8.24
Przybyło dnia	2.16

Pogotowie ratunkowe zostaje zorganizowane w Pabjanicach.

Stowarzyszenie Polskiego Czerwonego Krzyża w Pabjanicach zamówiło z własnych funduszów karetkę dla pogotowia ratunkowego, która oddana zostanie do dyspozycji komitetu organizacyjnego pogotowia ratunkowego powołanego przez Czerwony Krzyż w dniach najbliższych.

W celu zdobycia koniecznych na pokrycie ceny kupna funduszów, Czerwony Krzyż organizuje w dniu 1 marca r. b. wielki bal maskowy dochód z którego przeznaczony będzie na pokrycie należności za zakupioną karetkę. w.

Zamach samobójczy.

Przechodnie ulicy Nad Łódką ujrzeli w godzinach przedwieczornych dnia wczorajszego leżącego na chodniku i wijącego się w bólach jakiegoś mężczyzne. Zawezwany na miejsce lekarz pogotowia stwierdził zatrucie spirytusem denaturowanym i po przepłukaniu denatowi żołądka, przewiózł go w stanie osłabionym do domu.

Jak się okazało, desperatem był 32-letni podróżujący Józef Szymański, zamieszkały przy ul. Drewnowskiej nr. 36. Znajdując się od dłuższego czasu bez pracy, Szymański postanowił odebrać sobie życie i w tym celu napił się denaturowanego spirytusu.

Turniej szachowy o mistrzostwo Łodzi.

W pierwszej rundzie turnieju szachowego wyniki były następujace: Regedziński ofiarował piona w partji przeciwko Aplonowi, osiągając silny atak i lepszą grę; partję przerwano. Daniuszewski szybko zwyciężył Szestakowskiego, Szpiro wygrał u Szera, zaś Winawer dobrą grą u Rozenbauma. Partie Zajde-Kolski i Frydman - Frenkel zakończyły się nierozegrane.

W drugiej rundzie turnieju szachowego wyniki były następujace' Kolski wygrał przeciwko Szpirze. Apel przeciwko Zajdemu, Szefer przeciwko Szerowi. Partje Regedziński—Szestakowski, Daniuszewski—Frenkel oraz Rozenbaum—Frydman odłożono, przyczem Regedziński, Daniuszewski i Frydman mają przewagę.

Krwawa zemsta na tle porachunków osobistych.

W godzinach wieczorowych dnia wczorajszego ul. Heleny na Starem Rokiciu była terenem krwawych porachunków osobistych.

Gdy około godz. 9-ej wieczorem zamieszkały przy ul. Heleny nr. 18 Władysław Nowak powracał do domu i był już w pobliżu bramy wypadło z zasadzki kilku osobników i trzymanemi w rękach nożami zadali Nowakowi kilka ran ciętych w klatkę piersiową.

Napadnięty Nowak brocząc krwią padł na ziemię i począł wzywać pomocy, co widząc napastnicy skryli się w ciemnościach nocy. Na krzyk napadniętego zbiegli się nieliczni spóźnieni przechodnie, którzy zajęli się rannym i zawezwali pogotowie. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził pięć ran kłutych klatki piersiowej w okolicy serca, które na szczęście nie były śmiertelne i po udzieleniu poszkodowanemu pomocy pozostawił go w stanie osłabionym pod opieką rodziny.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie, zmierzające do ujęcia napastników.

Obniżenie stopy dyskontowej w bankach prywatnych.

Obniżenie stopy dyskontowej przez Bank Polski z 9 na 8 procent nie pozostało bez wpływu na ogólną sytuację na polskim rynku kredytowym.

Pierwszą konsekwencją tej zniżki musiało być obniżenie stopy procentowej w bankach prywatnych.

Wyczekiwane z wielkiem zainteresowaniem przez koła finansowe rozporządzenie ministerstw skarbu i sprawiedliwości, regulujące tę sprawę, ukaże się w dniach najbliższych i określi nową granicę korzyści majątkowych, jakie mogą być pobierane przez instytucje bankowe.

Dotychczas najwyższa granica tych korzyści wynosiła 13 proc. rocznie. Nowe rozporządzenie obniży tę granicę do 12 proc. rocznie, natomiast dodatkowe wynagrodzenie w zakładach zastawniczych za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie w wysokości 1 proc. miesięcznie pozostaje niezmienione. Od umów, zawartych przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia banki mogą pobierać 13 proc. rocznie, nie dalej jednak niż do 1 marca b. r.

Wysokość stopy procentowej w ogólnych stosunkach kredytowych wynoszącą 15 proc. rocznie nie ulegnie zmianie.

Czy po wymeldowaniu aparatu rad'owego należy usunąć antenę?

Komisja kontrolująca odbiorniki radjowe stwierdziła, że w lokalu pewnego amatora radjowego znajduje się aparat radjo-odbiorczy w stanie nieczynnym na skutek przepalenia sie lamp, jednakże antena tego aparatu z dachu usuniętą nie została.

Na zasadzie sporządzonego protokułu, właściciela lokalu pociągnieto do odpowiedzialności karnej z art. 28 ustawy z dnia 3.VI.1924 roku o poczcie, telegrafie i telefonie, który to artykuł przewiduje karę pozbawienia wolności do 6 miesięcy i grzywnę do 5.000 złotych, lub obie kary łącznie.

Sprawa ta była przedmiotem rozprawy w sądzie grodzkim, gdzie oskarżyciel publiczny opierał sie na par. 21 rozporz. ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i spraw wojskowych z dnia 10 października 1924 roku w sprawie zakładania, utrzymania i eksploatowania urządzeń radjotechnicznych, nakładającym na radjoamatora w razie zaprzestania korzystania z radioodbiornika prócz innych firmalności obowiązek usunięcia anteny.

Obrońca oskarżonego stwierdziwszy że oskarżony zadość uczynił wszelkim wymogom ustawowym, a wiec zarejestrował odbiornik, uiszczał w ciągu całego czasu korzystania z niego należne opłaty, wreszcie po przepaleniu się lamp aparat bezwłocznie wymeldował, dowodził, że stanowisko oskarżenia w przedmiocie nieusunięcia anteny jest nieuzasadnione zarówno ze względów prawnych jak i życiowych. Powołane bowiem rozporządzenie ministerialne zawiera jeden tylko paragraf 35, przewidujący karalność ściśle określonych wykroczeń, a mianowicie: niezarejestrowanie odbiornika, założenie jego bez uzyskania uprzednio upoważnienia i uchylenia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych. W tych jedynie wypadkach ma zastosowanie rzeczowy art. 28 ustawy, dlatego też prosił obrońca o zupełne uniewinnienie swego klijenta.

Sąd grodzki podzielając wywody obrońcy oskarżonego od winy i kary uniewinnił. (p).

Dyżury aptek.

L. Pawłowskiego, Piotrkowska 307, S. Hamburga, Główna 50, B. Głuchowskiego, Narutowicza 4, J. Sitkiewicza, Kopernika 26, A. Charemzy, Pomorska 10, A. Potasza, Plac Kościelny 10. p.

RADJOPROGRAM

Warszawa 1411 m.

11.50—Sygnał czasu i hejnał. 12.03—Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 i 15.45—Komunikaty. 16.15—Program dla dzieci. P. Henryk Ładosz wygłosi pogadankę p. t. „Idzie Luty, obuj buty" (o przysłowiach ludowych), nad program zagadki. 16.45—Muzyka z płyt gramofonowych, Chopin; Nokturny w wyk. Leopolda Godowskiego; 17.15 — Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny; 17.54—Koncert chóru ukraińskiego pod dyr. Dymitra Kotka; 18.45—Reklamy; 19.10 — Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza; 19.25 — Pogawędki techniczne. 19.58—Sygnał czasu. 20.00—Odczytanie programu na dzień następny; 20.05 — Feljeton muzyczny, Program koncertu międzynarodowego omówi p. Karol Stromenger; 20.30—Koncert międzynarodowy z Pragi. Transmisja do Warszawy, Wiednia, Berlina, Budapesztu, Zagrzebia i Białogrodu, Wykonawcy: Orkiestra Radjojournalu pod dyr. Otokara Jeremiasza, Ilona Stepanowa-Kurzoya (fortepian) i Józef Mosak, art. „Narodniho Divadla" (śpiew), 1) L. Janaczek: Concertino na fortepian i orkiestrę; 2) Bol. Volmaczka: cykl pieśni „1914" w tow. ork.: 3) Zd. Fibich; 3-cia symfonja e-moll: 22.00 — Feljeton „W jednem pokoleniu": 22.15—Komunikaty; 23.00—Muzyka salonowa z „Oazy".

Kronika policyjna.

W czasie bójki wynikłej w mieszkaniu przy ul. Okopowej nr. 9, właściciel mieszkania 46-letni robotnik Leopold Steigert otrzymał ostrem narzędziem trzy rany cięte głowy w okolice czoła.

Lekarz pogotowia, po nałożeniu poszkodowanemu opatrunku w III komisarjacie, pol. pozostawił go na miejscu.

Zamieszkały przy ul. Kilińskiego nr. 79 robotnik tkacki 21-letni Bolesław Świątek, będąc w stanie nietrzeźwym, wszczął przed domem nr. 10 przy ulicy Leśnej z kilkoma osobnikami bijatykę, w czasie której odniósł ranę ciętą twarzy.

Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Na przechodzącą ul. Nowomiejską 19-letnią Melanję Goldstein, zamieszkałą przy ul. Północnej nr. 18, przed domem oznaczonym nr. 6 spadł z wysokości drugiego piętra młotek, który opuściło bawiące się nim w oknie dziecko.

Do poszkodowanej, która odniosła ranę tłuczoną głowy w okolicy ciemieniowej, zawezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia, po udzieleniu poszkodowanej doraźnej pomocy przewiózł ją w stanie osłabionym do domu.

WYSTAWA OBRAZÓW

W miejskiej galerji sztuki wczoraj o godz. 12-ej w południe odbyło się otwarcie wystawy zbiorowej dzieł: prof. Teodora Axentowicza, Wincentego Wodzinowskiego, Stanisława Fidanzy, Pawła Stellera i Kazimierza Strzemińskiego.



ZBLIŻA SIĘ OKRES PRZEDWIOŚNIA.

Należy zawczasu pomyśleć o uzupełnieniu swej garderoby.

Gdy dzień staje się dłuższy, a kalendarz wskazuje połowę lutego, pani zaczyna już myśleć o nadchodzącej modzie przedwiośnia. Panie zaczynają się już interesować modą na nadchodzący



sezon, by przygotować się doń zawczasu. Gdy tylko słońce wyżej stanie na niebie, powinna mieć już w szafie wszystkie szczegóły garderoby, które pozwolą jej być jedną z pierwszych zwiastunek przedwiośnia na ulicy.



Już wyjmuje się z szafy kostjumy, badając, jak też wyglądają po zimie i czy bardzo odbiegają od nakazów mody. Całe szczęście, że moda tym razem nie przyniosła niemal nic nowego. Oczywiście, przysłowie „dla chcącego nic trudnego" sprawdzi się również w tym roku ale naogół rzec można, że panie będą mogły zaoszczędzić sobie bardzo wiele, ograniczając się tylko do skromnych przeróbek.

Najważniejszą kwestja jest oczywiście strój, noszony na ulicy. Jak przedstawia się krój płaszczyków i kostjumów? Na pierwszy rzut oka zauważyć można lekkie podwyższenie stanu, podobnie jak w płaszczach zimowych. Spódniczki stały się nieco szersze i nieco dłuższe, to znaczy, że od linji kolan dodaje się 10 ctm. Górna partja sukni jest nieco obciślejsza. Pozatem krój, jak i przybranie sukni, odznacza się wielką prostotą. Suknia, którą nosi się na ulicy nie może „wpadać w oko" t. zn. nie powinna zwracać specjalnej uwagi. Wyrafinowana skromność jest nadal cechą wytwornej sukni spacerowej.

To samo odnosi się do płaszczy i kostjumów. Forma sportowa utrzymuje się nadal, a zmiany są mało widoczne. Można do kostjumów nosić żakiet nieco wcięty, ale radziłabym wybrać formę zwaną „sacco", bo ta jest praktyczniejsza i nie wychodzi tak prędko z mody.

Modne kolory są: *ciemnozielony, ciemnobrązowy i granatowy.* Impregnowane materjały wełniane, rypsy, wełniane georgetty, kaszmiry — oto bogata kolekcja materjałów.

Płaszcze w okresie przedwiośnia będą miały wysokie zapięcia pod szyją. O ile kto niema *boa, może nie nosić futra.* Futrzane obszycie przy wiosennych płaszczach nie będzie już modne.

Na pierwszej rycinie widzimy najważniejsze wskazania na nadchodzący okres przedwiośnia. Płaszcze, kostjumy, sukienki, kapelusze.

Rozpatrzmy kolejno wszystkie modele.

A więc z lewa na prawo:

1. Płaszczyk przedwiosenny z ciemnoniebieskiego tweedu, z ciemnemi naszyciami na sukience i ciemnym paseczkiem. Płaszczyk i sukienka z jednakowego materjału.

2. Sukienka z jasnego tweedu z oryginalnemi naszyciami.

Kompozycja uliczna: kolorowy żakiecik zapinany pod górę i jasna sukienka plisowana, przyczem plisy u góry są zebrane, u dołu zaś spadają wolno.

3. Trykocik jumprowy używany do zwykłego ciemnego kostjumu.

4. Suknia z tweedu w wielkie kraty. Suknia z przodu gładka, z boków ma małe klosze. Do tego biały kołnierzyk.

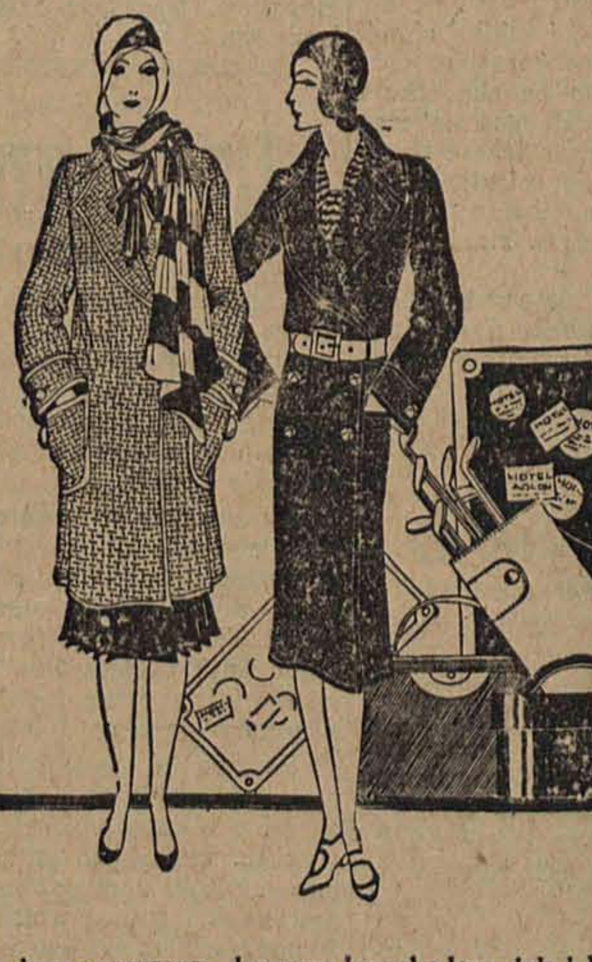
5. Jasny kostjum przedwiosenny z luźnym żakiecikiem i lekko kloszową sukienką. U dołu model kapelusza filcowego z miękką kresą.

Na rycinie z prawej strony widzimy sukienkę z tweedu i oryginalny kapelusik wiosenny.

Okres przedwiośnia jest jednak bardzo często okresem nieprzerwanych deszczów. Robi się wówczas nieskończenie obrzydliwie. Strugi deszczu ściekają z parasola na okrycie, z okrycia na nogi. Zgrabne obcasiki prześlicznych, nowych pantofelków momentalnie grzęzną w kałużach i robią się z nich stare rozdeptane, łapcie, a z nowiuteńkich płaszczyków i ślicznych kostjumów — wygniecione, zmiętoszone worki.

A więc, obok wszystkiego, *palto deszczowe* — oto pierwszy artykuł w naszym klimacie. Kupujmy sobie berberry, wysokie cieniutkie boty do samych kolan, zapinane systemem eclair. Ale moda tegoroczna w tej dziedzinie przynosi nam pewne urozmaicenie. Już nie każe nosić wyłącznie berberry, lecz pozwala na użycie innych, deszczowych, impregnowanych płaszczy. Zdaje się, że tak nawet będzie lepiej. Zniknie bowiem szablon, który jest ładny dla mężczyzn, ale kobiecą modę szpeci. Jej największym urokiem bowiem jest *indywidualność.*

Trzecia nasza rycina wskazuje nam dwa najmodniejsze płaszczyki na pogodę deszczową. Pierwszy model — ciemny, impregnowany płaszcz deszczowy, z praktycznie zapinanym pod szyję kołnierzem i wielkiemi, nakładanemi kieszeniami, które obszyte są, podobnie jak całe palto, jasną wstążką. Model 2 —



Jasny płaszcz impregnowany, lansowany obecnie w wielkich kurortach światowych. Jest to płaszczyk z pelerynką do przypinania. Płaszcz spięty jest szerokim skórzanym paskiem. Pelerynkę można zupełnie zakryć z przodu, zabezpieczając się w ten sposób zupełnie przed ulewnym deszczem.

O jeszcze jednem wspomnieć należy, mianowicie o strojach podróżnych. Przedwiośnie to wstęp do wyjazdów, a elegancka pani zamartwiłaby się srodze, gdyby nie miała nic specjalnego do włożenia na podróż.



Postaramy się więc zapobiec temu zmartwieniu i służymy drobną radą wskazując na dwa eleganckie, ładne modele. Noszone zarówno przy podróży samochodem, jak i koleją. Zwrócić należy szczególną uwagę na model drugi, który ma zupełnie nowy, nieznoszony dotąd krój klap.

IRENE.

SPORT

„Ilustr. Republika" — Łódź — 17-go lutego 1930 roku

ŁÓDŹ ZAJĘŁA PIERWSZE MIEJSCE w zjeździe automobilowym do Kielc.

Na zjazd zespołów automobilowych do Kielc przybyło wczoraj 7 teamów, a mianowicie: 3 teamy z Łodzi, 2 — z Warszawy i po jednym ze Śląska i z Pomorza.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął zespół Łódź Nr. 1. Do zespołu tego należeli pp. Adolf Kebsch, Edmund Tesche, Harry Eisert i Zygmunt Karsch na Austro - Daimlerach oraz Karol Plihal na Buicku.

Ogółem zespół Łódź Nr. 1 zdobył 81.9 pkt.

Drugie miejsce zajął zespół Łódź Nr. 3.

Zespół ten tworzyli pp. Maurycy Poznański na Fordzie, Seidel na Buicku, Petzlod na Ohmie, Kebsch na Essexie i Leder na Fiacie.

Ilość zdobytych punktów 76.1.

Trzecie miejsce w ogólnej klasyfikacji zajął zespół Warszawa Nr. 1 zdobywając 63.8 pkt.

Zespół Warszawa Nr. 2 został zdekompletowany wskutek wypadku Skody p. Morry na moście w Białobrzegach gdzie wóz zarzucił i uderzył o barjerę.

Zespół Łódź Nr. 2 został zdekompletowany z powodu defektu Minerwy.

Teamy Śląska i Pomorza przybyły do Kielc z opóźnieniem.

Wieczorem odbył się w Kielcach ban kiet, na którym byli obecni pan wojewoda Korsak oraz gen. Łuczyński.

Zainteresowanie zjazdem b. duże.

Sensacyjna porażka Unionu

Ł.K.S.-Union 5:2 (0:1, 1:1, 4:0).

Przy pięknej pogodzie odbyły się towarzyskie zawody hokejowe między Ł. K.-em i Unionem. Lód na stawie w Helenowie pod wpływem słońca stawał się w miarę rozgrywania meczu coraz miększy, a pod bramkami tworzyły się małe jeziorka. Wśród takich warunków trudno było grać. Unioniści przyzwyczajeni do twardego lodu grali o wiele słabiej niż zazwyczaj Ł. K. S. potrafił wykorzystać warunki terenowe i zwyciężył faworyta w wysokim stosunku. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Ł. K. S.: Jakubiec, Frencel, Lutrosiński, Chełmicki, Król.

Union: Kobyliński, Dregier, (Stetka) Wagner, Wisławski, Glicensztejn, Got...

W pierwszej tercji zdecydowanie przeważa Union i ze strzału Wisławskie go uzyskuje prowadzenie. Na początku drugiej tercji udaje się Lutrosińskiemu wyrównać. Union w drugiej tercji uzyskuje goala przez Gotwalda. W ostatniem spotkaniu Ł.K.S. zdecydowania przeważa i uzyskuje raz po razie cztery bramki. Strzelcami są: Lutrosiński, Chełmicki i Król (2) W Ł.K.S.-sie wyróżnił się Lutrosiński i Król. W Unionie Wisławski. Sędziował p. Próchniewicz.

Turyści--W. K. S. 5:2 (2:1).

W dniu wczorajszym na boisku przy ulicy Wodnej odbyło się towarzyskie spotkanie w piłkę nożną między Turystami i W. K. S-em. Turyści wystąpili z Karasiakiem nasródku ataku. Na pozostałych pozycjach grali Michalski. Niewiadomski, Kowalski, Chojnacki, Szulc Frankus, Królik, Stolarski, Michalski, Świętosławski.

Skład W. K. S-u przedstawiał się następująco: Kobyliński, Strauch, Strzelczyk, Majewski (Chilek), Caban, Retz, Karczmarek I, Płoński, Klimczak, Kowalewski, Kaczmarek II.

Wraz z rozpoczęciem zawodów Turyści ujmują inicjatywę gry, której nie wypuszczają przez cały czas trwania meczu. Atak fioletowych wciąż zagraża bramce przeciwnika. Dobre jednak tyły W. K. S-u przez dłuższy czas opierają się skutecznie. Jeden z przebojów Turystów kończy się wreszcie goalem. Zachęceni Turyści atakują coraz energiczniej, ale wojskowi niechcą dać za wygraną, starając się również dojść do głosu. Turyści wciąż w ofensywie zdobywają drugiego goala ze strzału Stolarskiego. W. K. S. stara się za wszelką cenę wyrównać.

Przez dłuższy czas wojskowi atakują naprożno, ale niedługo przed końcem pierwszej połowy udaje się Karczmarkowi I uzyskać pierwszego goala dla swoich barw. Po przerwie w drużynie WKS następują nieznaczne zmiany. Miejsce Klimczaka zajmuje Majewski. W pomocy gra Chylek. Po przerwie pierwsze minuty należą do WKS, któremu udaje się zdobyć drugą bramkę przez Karczmarka II.

Chwilowa przewaga WKS-u ustaje. Turyści wciąż grają na polu przeciwni ka. W 15 minucie za rękę Sztraucha na polu karnem sędzia dyktuje karnego. Stolarski strzałem przyziemnym w róg podnosi wynik. Następnie mała przerwa z powodu tego, że sędzia nie zezwala wrócić na boisko dwum graczom W. K. S-u, który bez zameldowania się zeszli i wrócili na boisko. Wchodzi na boisko Klimczak i gra rozpoczyna się na nowo.

W następnej chwili za faul na polu karnem sędzia dyktuje karnego przeciw WKS-owi Karasiak zamienia karnego na bramkę. Pięć minut później Frankus ostrym strzałem ustala wynik. WKS. ma okazję zdobycia jeszcze jednego goala z karnego, ale egzekutor Caban przenosi. Ostatnie minuty należą również do Thrystów, którzy mimo przewagi nie potrafią już powiększyć wyniku.

U Turystów najlepiej grał Karasiak grał b. dobrze na pozycji kierownika napadu. Pozostali bez zarzutu. Pomoc nagolf przeciętna. Obrona mało za trudniona. Michalski zawinił drugą bramką.

U wojskowych słabo grał bramkarz Kobyliński. Z obrońców lepszy Strzelczyk.

W pomocy b. dobry Caban. W ataku Karczmarek II i Klimczak. Rozmiękły teren utrudniał w dużym stopniu grę.

Sędziował p. Andrzejak.

Publiczność około 300 osób.

Turyści II — Jutrzenka 3:0.

Cracovia mistrzem hokejowym w Krakowie

W zawodach hokejowych o mistrzostwo okręgu uzyskano w dniu wczorajszym następujące wyniki: Cracovia — Wisła 5:1, Sokół — Makkabi 2:1. Mistrzostwa zostały już zakończone. Pierwsze miejsce uzyskała Cracovia, drugie — Sokół, trzecia Wisła.

Y.M.C.A. z Pragi na zawodach w Warszawie.

W Krakowie bawiła drużyna YMCA z Pragi czeskiej, która została pokonana przez reprezentację Krakowa dwukrotnie w siatkówkę 43:15 i 42:34 zaś w koszykówkę YMCA uzyskała dwa zwycięstwa, a mianowicie 31:25, 30:16

Narciarskie mistrzostwa Polski w Zakopanem:

W dalszym ciągu narciarskich mistrzostw Polski uzyskano następujące wyniki: Bieg na 18 klm. dla panów: 1) Zdz. Motyka, 12,20, 44, 2) Berćch 1, 21, 35, 3) Szostak Kazimierz, Siódme miejsce zajął Bronisław Czech I. W biegu dla pań na 7 klm. pierwsze miejsce zaję la Straszel — Polankowa 30, 01, 2) Stopkówna 32, 24, trzecie — Gniewotówna. Czwarte miejsce zajęła czeska Penczówna.

Pielęgnowanie prawidłowej i suchej cery w zimie.

W chłodnej porze ulega ujemnemu wpływowi zimna tak prawidłowa, jak i sucha skóra. W następstwie bowiem narastania twardego naskórka, nabiera twarz koloru ziemistego, pokrywa się linijkami i żyłkami Zwalczanie zatem narastania naskórka a tem samem odsłanianie soczystej, młodocianej warstwy nabłonka stanowi podstawę pielęgnowania cery w zimie. Prawidłową cerę powinno się rano i wieczorem wytrzeć wacikiem napojonym Mleczkiem-Lityną Dra Lustra a po 10 minutach spłókiwać długo gorącą wodą i wymyć mydłem śmietankowem „Miraculum". Sucha natomiast cera wymaga głębszego jej ożywienia a do mycia — bardziej udelikatniającego środka, aniżeli nawet mydło śmietankowe W tym celu powleka się przed każdem spłókiwaniem twarzy gorącą wodą a szczególnie przed naparzeniem jej nad parą — ożywczym kremem „Oxa" Dra Lustra. Do mycia wskazane są prawdziwe otrąbki migdałowe Dra Lustra. Do rąk posługiwać się kremem „Mira", wystrzegać się zagranicznych tanich kremów z zawartością wody.

Dr. Z. B.

Międzynarodowy terminarz motocyklowy przewiduje wielką nagrodę Polski.

Międzynarodowy związek ustalił na przyszły rok następujący kalendarz spor towy: w kwietniu: Targa Florio, maj: 3 do 16 niemieckie mistrzostwa krajowe; 24 — węgierskie „Tourist-Trophy" i sześ ciogodzinne wyścigi w Barcelonie; 11 — wyścig górski Zbraslav — Jiloviste; 18— o nagrodę królewską w Rzymie i austrja ckie „Tourist-Trophy", Czerwiec: 1. — wielka nagroda Czechosłowacji; 8. — wielka nagroda Polski; 9, 11 i 13 — angielskie „Tourist-Trophy" na wyspie Man; 15. — wielka nagroda Austrji; 22 — wielka nagroda Węgier i wyścig w Kołobrzegu; 29. — wielka nagroda Niemiec i wyścig Guggerberg (Węgry). Lipiec: 5. — niemieckie „Tourist-Trophy" 6. — dokoła jeziora Como; 13. — wielka nagroda FICM w Francochamps w pobliżu Spa (Belgja); 20. — wielka nagroda San Sebastian; 21 lipca do 2 sierpnia — międzynarodowa sześciodniowa jazda FICM w Grenoble (Włochy-Szwajcarja-Francja). Spierpień. 9. do 10 — wyścig Klausen! 17. rekord górski w Freiburgu; 24. — wielka nagroda Szwecji; 31. — wyścig Gaisberga (Austrja). Wrzesień. Wielka nagroda Ulsteru (Irlandja); 8 — wielka nagroda narodów w Monza; 21. — wyścig Schwabenberg (Węgry) i wielka nagroda Francji.

Zawody narciarskie w Zakopanem.

Karol Szostak--mistrzem Polski.

Zakopane, 16 lutego. (Polska Agencja Telegraficzna)

W niedzielę na skoczni na Krokwi przy tłumnym udziale publiczności rozegrano konkurs skoków narciarskich indywidualnych i do kombinacyi.

W kombinacjach mistrzem Polski zostal Szostak Karol. Bronisław Czech znalazł się w konkursie indywidualnym na 15 miejscu. Najdłuższy skok oddał Cukier, skok ten wyniósł 60 metrów. Wieczorem odbyło się rozdanie nagród.

Mecze koszykówki o puhar „Expressu"

W sobotę i niedzielę odbyły się dalsze spotkania w piłkę koszykową o puhar „Expressu", w którym uzyskano następujące: Zjednoczone — Hakoah 30:4 (22:2). TUR—Widzew 22:11 (10:0). Kadimah—Siła walcower dla Kadimahu. Me... towarzyski Orlę—Kadimah 24:10, ŁKS—Strzelec 22:14 (6:12). Mecze kwalifikacyjne w siatkówkę przyniosły następujące wyniki: ŁKS—WKS 30:10, Gever—Orlę 26:28. Poznański — TUR 27:18.

Ping-pong

Spotkanie o mistrzostwo Łodzi

W ostatnich dniach uzyskano w rozgrywkach o mistrzostwo Łodzi następujące wyniki:

Sala Kadimy.

Kadimah III — Hakoah III 7:3;
Kadimah I — Hakoah I 8:2:
Hakoah II — Zjednoczone II 10:0 (walcower).

Sala Makabi (Zgierz).

Kadimah I — Makabi 9:1;
Hasmonea I — Kruscheender 10:0;
Hasmonea I — Makkabi (Pabj.) 7:3;
Hasmonea I — Widz. Man. 10:0.

Piłka nożna i hokej na boiskach Warszawy.

W mistrzostwach hokejowych klasy B. uzyskano następujące wyniki: WTŁ — Nadwiślanka 1:1, AZS. II — Legja II 5:0 (walcower). Towarzyskie mecze piłkarskie zakończyły się następującemi wynikami: Legja — 9 PAC. 2:0 (0:0) Branki zdobyli: Łańko i Nawrot. Gwiazda — Czarni 4:0 (2:0).

Poznań — Monachjum 7:7

Międzymiastowy mecz bokserski.

W Poznaniu odbyły się tu międzymiastowe zawody bokserskie w siedmiu wagach, które zakończyły się wynikiem remisowym 7:7. Wyniki techniczne przed stawiają się następująco: w. musza: Forlański zwycięża ko. Ebrta, w. kogucia Stempniak zremisował z Hotscheberem, w. piórkowa: Stübel zwyciężył na punkty Walcika, w. lekka: Bereinhoffer zwycię żył przez ko. Aniołę, w. półśrednia: Arski uzyskał wynik remisowy z Scholdym, w wadze średniej Majchrzycki zremisował z Maniserem, w wadze półciężkiej Wiśniewski pokonał na punkty Haffnera.

Dziś startuje Petkiewicz w N.-Yorku.

W dniu dzisiejszym startuje Petkiewicz poraz trzeci na ziemi amerykańskiej w konkurencji na 2 mile angielskie. Petkiewicz znajduje się obecnie w pełni formy.

Hakoah-Orkan 1:0 (1:0)

Ambitna gra zespołu żydowskiego.

Liczni zwolennicy Hakoahu przeżywali na sobotnim meczu dużo emocji, gdyż obfitował on w wiele ciekaw. momentów. Orkan zeszłoroczny, niedoszły mistrz Łodzi stwarzał dużo groźnych sytuacji pod bramką Hakoahu, ale nie potrafił ich wykorzystać, dzięki słabo strzelającemu atakowi. Miller najlepszy w ubiegłym sezonie napastnik Orkanu nie jest w formie i gra słabo. Drugi łącznik Owczarek wyróżnił się w linji napadu brutalną grą i niesportowem zachowaniem. Usiłował bowiem uderzyć Perelberga gracza Hakoahu. Fakt podobny stanowczo winien być napiętowany.

Orkan już w zeszłym sezonie po meczu z ŁTSG mocno zepsuł sobie opinję i powinien dbać o jej poprawienie.

Pomoc Orkanu spełniała dobrze swoje zadanie, więcej jednak współpracowała z atakiem, niż z dobrze grającą obroną. Z obrońców lepszy wykop i większą technikę posiada Fliegel. Bramkarz Wojciechowski naogół dobry, ale zbyt nerwowy.

W Hakoahu przystąpił znowu Balsam. Tegoroczny debiut tego gracza wypadł b. dobrze. Balsam był najlepszym graczem w obronie i pomocy. Eisenberg dorównywał mu chwilami silnym wykopem, ale cięsto niepotrzebnie wysuwał się naprzód, przez co stwarzały się niebezpiecznie sytuacje na polu podbramkowem Hakoahu. Wszystkie sytuacje wykjaśniał pewnie, doskonale usposobiony Lipski. Pomoc białoniebieskich grała chaotycznie, i bez systemu. Wyróżnił się skuteczną grą Kuczyński.

Atak Hakoahu grał stosunkowo najsłabiej z całej drużyny. Jaśniejsze momenty miał Segał i Szarkowiak. Młody ten gracz gra z meczu na mecz lepiej. Cechuje go lotność i niezła technika.

Zaklikowski nie nadaje się do prowadzenia ataku gdyż zbyt często cofa się do pomocy.

Perelberg nieźle prowadzi piłkę, ale w pobliżu bramki traci się.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Orkan: Wojciechowski, Fliegel, Wutczak, Szkudlarek, Duczyński, Błaszek, Ślązak, Miller, Lewandowski, Owczarek, Pawlak.

Hakoah: Lipski, Eisenberg, Balsam, Kuczyński, Fleiszeh, Siwek, Perelberg, Segał, Zaklikowski, Preser, Szarkowiak.

Grę rozpoczyna Orkan i przez kilku minut posiada inicjatywę.

Hakoah dochodzi wkrótce do głosu. Tempo gry szybkie. Przewaga zmienna. Orkan częściej zagraża bramce Hakoahu. Białoniebiescy bronią się bardzo ambitnie. Lipski jest wciąż panem sytuacji. Przy chwytach ma dużo szczęścia. Atak Hakoahu inicjuje ciągle zrywy, ale wszelkie poczynania urywają się na obronie białoczerwonych.

Po 25 minutach gry Fleiszer mija pomoc Orkanu i wysuwa nieobstawione mu Preserowi. Ten objeżdża obrońcę i z czterech metrów strzela do pustej bramki, obok wybiegającego bramkarza. Orkan nadaremnie usiłuje wyrównać. W międzyczasie ma miejsce incydent Owczarka z Perelbergem za co pierwszy zostaje wykluczony z boiska przez sędziego.

Po przerwie gra wciąż jest ciekawa, ale żadna z drużyn, mimo największych wysiłków nie może zmienić wyniku.

Mecz kończy się zwycięstwem Hakoahu. Orkan przypuszczalny faworyt spotkania schodzi z boiska pokonany.

Zawodami kierował słabo p. Stępień

Meczowi przyglądało się około 2 tysięcy widzów.

Orkan, który był gospodarzem powinien większą uwagę zwracać na dobór ordnerów, gdyż zachowania się tych panów na ostatniem meczu stało niżej wszelkiej krytyki.

KADIMAH — WKS II 2:1 (1:0).

Zwycięstwo przypadło w udziale Kadimahowi w ostatniej minucie gry. Dla Kadimahu bramki uzyskali Grandowicz i Dresler. Dla WKS-u — Karczmarek z karnego.

Sędziował p. Kobyliński.

Sport w Klubie Sp. „Geyer".

W sobotę, dnia 15 b. m. odbyły się na sali Geyera następujące mecze w piłkę siatkową:

1) o godz. 8 wiecz. grały zespoły męskie z wynikjem 30:23 (15:12) dla „Geyera".

2) o godz. 7.30 wiecz. grały zespoły żeńskie z wynikiem 28:21 (12:15) dla H. K. S.

H. K. S. wystawił tylko 5 zawodniczek, kapitanka „Geyera" usuneła również 6 zawodniczkę z boiska nie chcąc wykorzystać handicapu liczebnej przewagi. Kolosalnie ambitnie grające zawodniczki „Geyera" potrafiły w pierwszej połowie pokonać pogromczynie mistrza Łodzi W. K. S. W drugiej połowie górował znacznie H. K. S. wygrywając zasłużenie całość meczu.

W piątek, dnia 14 b. m. odbyły się na sali „Zjednoczone" następujące rozgrywki w piłkę siatkówke:

1) o godz. 7.30 wiecz. grały żeńskie zespoły K. P. „Zjednoczone"—K. S. „Geyer" z wynikiem 30:11 (15:7) dla gospodarzy. K. S. „Geyer" grający bez Sokołowskiej Janiny był przez cały czas gry drużyną gorszą i uległ zasłużenie. Najlepsza na boisku p. Ekkiertówna z „Zjednoczonych".

2) o godz. 8.30 wiecz. grały zespoły meskie powyższych klubów. Drużyna „Geyera" występująca w mocno rezerwowym składzie, z powodu jednocześnie odbywającego się meczu ping-pongowego przegrała w skandalicznym stosunku 30:10 (15:2!!!). W drużynie „Zjednoczonych" wyróżnił sie doskonały Starosta. U „Geyera" grał bardzo ładnie, wystepujący po raz pierwszy w drużynie siatkowej, reprezentacyjny pięściarz Łodzi Majer Józef.

Schyłek kobiecej piłki

nożnej we Francji

Piłka nożna, bodaj najpopularniejszy sport wśród francuzek, w sezonie bieżącym niespodziewanie wykazał jakgdyby zaczątek kryzysu. Liczba członkiń w klubach piłki nożnej nie co się zmniejszyła, spadła również liczba drużyn, biorących udział w rozgrywkach o mistrzostwo Francji.

W sportowych kołach francuskich— objaw ten budzi zrozumiały niepokój. Piłka nożna jest tam uważana jako niemal najbardziej propagandowy sport dla kobiet, gdyż, jak wykazało doświadczenie, największy przypływ członkiń mają we Francji kluby piłki nożnej, a cały szereg dziewcząt sport ten uprawiających, potem chętnie przechodzi do uprawiania innych gałęzi sportów.

W roku ubiegłym zanotowano, że liczba drużyn, zwykle rozgrywających mistrzostwo zmniejszyła się dla Paryża o dwie, a dla prowincji o kilka drużyn. Nie przybyła natomiast ani jedna nowa drużyna.

Powyższy objaw wywołał ożywioną dyskusję w zainteresowanych środowiskach kobiecych sportowych. Niejaki p. Bourgeois, wieloletni trener i działacz na polu piłkarstwa kobiecego w ten sposób formułuje swoje na temat kryzysu uwagi:

„Piłka nożna, oparta na specjalnie przystosowanych do wymogów organizmu kobiecego warunkach technicznych, stanowi sport dla kobiet zgoła odpowiedni. Wymaga jednak dobrego przygotowania ogólnego, wymagała już wyrobienia fizycznego uzyskanego przez praktykę ćwiczeń gimnastycznych i biegów. Piłka nożna wymaga od zawodniczek dość dużego wysiłku. Na wysiłek ten zdobyć się mogą tylko te osoby, które przeszły uprzednio ogólne wychowanie fizyczne".

Kluby piłki nożnej mają wadliwe metody pracy. Zapisuje się do klubu młoda dziewczyna. Z punktu zostaje członkiem drużyny i z punktu — kopie piłkę. Wkrótce dziewczyna ta staje do rozgrywek, w których zdobywa się na maksimum energji. Podniecona ambicią, zdopingowana przez swój klub, daje z siebie wszystko. Kończy się często ta niewłaściwa zabawa ze szkodą dla zdrowia młodych dziewcząt.

Pan Bourgeois na obecną sytuację znajduje lekarstwo bardzo radykalne. Oto radzi Kobiecemu Związkowi Sportowemu we Francji, aby zalecił klubom piłki nożnej obowiązkowe wprowadzenie wychowania fizycznego dla swych członkiń, badania lekarskie i karty zdrowia. Gdyby do zaleceń tych kluby nie chciały się zastosować — p. Bourgeois radzi poprostu skasować całkowicie oficjalne imprezy piłkarskie do czasu zastosowania się klubów do racjonalnych życzeń związku.

Trudno, doprawdy, nie przyznać racji wywodom p. Bourgeois. I trudno nie zauważyć, że wywody jego posiadają wiele racji także i w odniesieniu do wszystkich innych sportów, uprawianych zawodniczo, w których również na przygotowanie wszechstronne organizmu młodej dziewczyny do ponoszenia bez szwanku wielkich wysiłków w zawodach — zbyt mało zwraca się uwagi.

Walne zebranie

P. Z. P. N-u w Warszawie.

W sobotę rozpoczęło się w Warszawie walne zebranie Polskiego Zw. Piłki Nożnej, w którym reprezentowane były niemal wszystkie okręgi. Przewodniczący p. Grętkiewicz ze Lwowa. Nad sprawami statutowemi debatowano 8 godzin. Określono ściśle kompetencje kapitana związkowego i ustalono opiekę nad piłkarzami. Wybory odbywały się w późnych godzinach wieczorowych.

Sporty zimowe

we Lwowie.

Mecze hokejowe o mistrzostwo Ukraina — Hasmonea 1:1. W międzyklubowych zawodach narciarskich uzyskano następujące wyniki: Bieg 7 klm. dla juniorów: 1) Walerzyński (Czarni) 35.41. Bieg senjorów 12 kl. 1) Walczak (Czarni) 1,10,5

Polska — Hiszpanja.

Międzypaństwowy mecz piłkarski

Dowiadujemy się, że czynione są starania doprowadzenia do skutku międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polski z Hiszpanją. Odpowiednie pertraktacje prowadził inż. Tadeusz Kuchar ubiegłej niedzieli w Pradze czeskiej, podczas konferencji państw, biorących udział w zawodach piłkarskich amatorów o „puhar środkowo-europejski".

Inż. Kuchar pertraktował w Pradze z delegatem hiszpańskiego związku piłkarskiego. Mecz Hiszpanja—Polska odbyłby się w dniu 11 czerwca. Dnia 1-go czerwca Hiszpanja gra z Czechosłowacją w Pradze, a potem jeszcze z Węgrami w Budapeszcie.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Cjankali". Jutro, „Rzez" we środę premjera komedji Middletona i Oliviera „Narzeczona w garsonierze". W głównej roli kobiecej wystąpi p. Janina Nosarzewska.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w poniedziałek i wtorek o godz. 8.30 głośna sztuka Jerzego Kaizera „Dzień październikowy", która dzięki niepoślednim swym walorom literacko-scenicznym i doskonałej grze wykonawców zdobyła sobie pełny sukces. Obsadę stanowią: I. Faleńska, I. Kozłowska, M. Melina, W. Scibor, Wł. Staszewski. We środę po raz ostatni po cenach najniższych wyborna komedja Verneuil'a „Kochanek Pani Vidal".

TEATR POPULARNY.

Dziś w poniedziałek o godz. 8.30 wieczorem i dni następnych skrząca się humorem werwą i komizmem doskonała komedja Hoopwoda „Nasza Żonusia" w

INTRYGA I MIŁOŚĆ.

Dla szkół średnich w Teatrze Popularnym Ogrodowa 18 w środę 19 b.m. o godz. 4 pp. odegrana będzie „Intryga i Miłość" arcydzieło Fr. Schillera w doskonałem wykonaniu całego zespołu. Ceny miejsc od 50 gr. do 1.50. Wieczorem z powodu sportowych popisów teatr będzie nieczynny.

OLGA CZECHOWA STANIE

w obliczu publiczności w potężnym dramacie erotycznym z życia współczesnych małżeństw osnutym na tle powieści Roberta Hichensa w filmie

— p. t. —

Przed WYROKIEM

I-szy DŹWIĘKOWY KINO-TEATR w ŁODZI

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

Największa **REWJA** świata w wykonaniu najsłynniejszych artystów rewjowych Broadwayu

OSTATNIE DNI!

FOX FOLLIES

„NEW YORK W NOCY"

100% ŚPIEWU, TAŃCA, MOWY.

Ceny miejsc do godziny 8 zł. 1, 2 i 3.

Początek seansów o godzinie 6, 8 i 10 wiecz.
Wyświetlamy na aparatach Western Electric Company.

Noce bezsenne - Noce szalone

Potężny dramat erotyczny, ilustrujący tragiczne dzieje miłości dwojga kochanków.

W rolach:
Posągowo-piękna
LIL DAGOWER
bożyszcze serc niewieścich
IWAN PETROWICZ
oraz urocza
WIERA MALINOWSKA

NASTĘPNY PROGRAM
GRAND-KINA.

Nigdy jeszcze, ani z ekranu, ani ze sceny głos ludzki nie brzmiał tak porywająco, i nigdy natchnienie artysty nie przemówiło do widza z takiem uczuciem jak **AL JOLSON** w filmie opiewającym jego życie.



Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Oddzielna poczekalnia dla pan

Doktór Wołkowyski
Cegielniana 25
Telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroterapja.
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8—2 i 5—9 wiecz
w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 5 —6
oddzielna poczek

Lekarz - Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godz. przyjęć 3 —7

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorjum
udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72 m 19.

Poszukiwany duży lokal fabryczny
circa 400 mtr. kwadr. mogący pomieścić 8-10 wag. towaru z transmisją lub bez. Wiad.
„Horsa" sp. z o. o.
Łódź Szkolna 4
tel. 150-26.

Lekarz poszukuje
3 pokoi
z wygodami i używalnością kuchni tylko w śródmieściu. Oferty do adm. pod „Dr M"

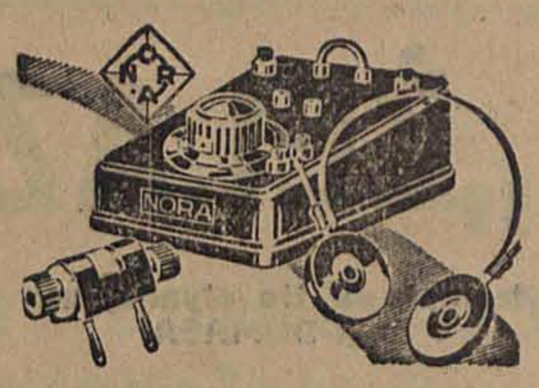
Książki
wszelkiej treści: beletrystykę, encyklopedje, klasyków, oraz dzieła naukowe w różnych językach
KUPUJE
Z. TUWIM,
Piotrkowska 17, II podwórze, prawa oficyna, I wejście m. 35. 31.-0

Przedstawicielstwa różnych branż poszukuje
„ATLANTIC"
Reprezentacje i Agentury
POZNAŃ
ul. Półwiejska 10.
tel. 50-09.

NORA

mówi za siebie!

PRZEKONAJ SIĘ SAM!



Do nabycia wszędzie!

DROBNE OGŁOSZENIA „REPUBLIKI"

są najtańszym i najskuteczniejszym środkiem reklamowym. Każdy kto chce kupić lub sprzedać, kto poszukuje mieszkania albo lokatora kto chce znaleźć pracownika lub posadę — każdy, zamieszczając drobne ogłoszenie w „Republice" może być pewien największego możliwego sukcesu.

Wielu ludzi sprawdziło, że rekordowa ilość ofert pochodzi zawsze z ogłoszeń zamieszczanych w „Republice". Dlatego też wszyscy zamieszczają drobne ogłoszenia w „Republice", czego dowodem jest iż w każdym numerze naszego pisma posiadamy największą ich ilość.

Cena drobnych ogłoszeń oblicza się wedle ilości słów: 15 groszy za słowo. Dla ogłoszeń o poszukiwaniu pracy cena jest zniżona i wynosi tylko 12 groszy za słowo. Minimum ogłoszenia drobnego — 1 zł. 50 gr. Minimum ogłoszenia o poszukiwaniu pracy — 1 zł. 20 gr.

Wielu kupców, drobnych przemysłowców, rzemieślników, którzy poszukują zbytu na swe stale wytwarzane wyroby, wielu nauczycieli poszukujących lekcyj, zamówiło w „Republice" drobne ogłoszenia na cały rok w każdym numerze. Twierdzą oni że te drobne ogłoszenia są podstawą ich bytu, gdyż coraz przysparzają im nowych klijentów.

Sprobujcie również ogłaszać się w dziale „Drobnych Ogłoszeń" „Republiki".

Jesteśmy pewni, że wówczas nie zaniechacie już takiej taniej a skutecznej reklamy, stanie się ona bowiem nieodzownym składnikiem powodzenia Waszych interesów.

Kupno i sprzedaż

DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis, Piotrkowska 152. 10. 2

BIŻUTERJĘ kupuję Pełną wartość płacę Solidne traktowanie „Preciosa" Piotrkowska 123 w podwórzu

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego Piotrkowska 103, m. 37.

3 MOTORY elektryczne mało używane: 1 i pół, 4 i 5 KM i wentylator są do sprzedania, obejrzeć można w magazynie Gazowni Miejskiej w Łodzi ulica Targowa Nr. 18 17

FLET nowoczesny „Böhma" nowy sprzedam, Piotrków, Sienkiewicza 10/2, Łączyński 18

BIŻUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa". Piotrkowska 123 w podwórzu

OTOMANE skrzynkową, tapczan, leżankę, otomanę używaną, łóżka z materacami tanio sprzedam. Kilińskiego 160, Przo...iecki. 23

OKAZJA. Futro męskie, dache i kożuch dla dozorcy lub woźnicy sprzedam tanio. Piotrkowska 87, m. 15, lewa oficyna, II p., 10—13 godz.

SKLEP do sprzedania wy dobrym punkcie, bardzo dobrze prosperujący. Cena przystępna. Wiad. ul. Drewnowska 83, Białobrzeski.

SPRZEDAM domek z piekarnią, oświetlenie elektryczne, piekarnia czynna z powodu nieporozumień rodzinnych, jest do sprzedania, po kupnie wszystko wolne. Oferty w adm. niniejsz. pisma „A.B."

ELEGANCKIE story i kapa filet do sprzedania Gutmanowa, Cegielniana 60

Lokale

DWA pokoje umeblowane do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 29, Wiadomość u dozorcy.

POKOJE umeblowane, bez mebli, biurowe z klatki schodowej, poleca biuro „Polruch" Traugutta 4, tel. 141-01.

2, 3, 4 POKOJE z wygodami do oddania Zgłosz biuro „Polruch" Traugutta nr. 4 tel. 141-01 19.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie, może być z utrzymaniem. Kilińskiego 129, front. I p., m. 6.

GARAŻE na 1 lub 2 samochody do wynajęcia. Tel. 209-8. 20

POKÓJ dwuokienny, frontowy umeblowany z telefonem odnajmę solidnemu panu, Narutowicza 47, m. 33, front II p.

PRZYJMĘ na mieszkanie jednego pana izraelitę. Cegielniana 57 m. 39, I piętro.

POKÓJ elegancko umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Kilińskiego 44, m. 17.

Posady

POSZUKUJEMY zdolnych zastępców dla ratalnej sprzedaży premjówek. Stała egzystencja. Gospodarczy Zakład Kredytowy, Lwów, Wałowa 11a. Inkasuje należności wekslowe. 22

DLA TYCH pierwszeństwo, którzy mają rower! Szukam chłopca bardzo zdolnego i sprytnego. Lat 16—18 najwyżej. Musi znać dobrze Łódź. Praca przy biurze od 7 i pół rano do 5 i pół po południu. Ponieważ będzie inkasował czasami pieniądze — musi złożyć pewną gwarancję, t. j. kaucję 150 zł. Oferty własnoręcznie pisane do administracji „Republiki" pod: „Od dziś". 5

NIEMKA inteligentna poszukuje zajęcia do dzieci na kilka godzin z rana. Andrzeja 7, m. 7.

Rozmaite

MOTOR stanął, światło zgasło, dzwoń 109-25. Pogotowie Elektryczne. Reparacja aparatów elektrycznych i patefonów. 21

Zagubione dokum.

TEOFIL Puchsztajn, zam. wieś Wykno gm. Ciosny, pow. Brzeziny zagubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. — Łódź. 17

Lecznica SANITAS
ul. CEGIELNIANA 23
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł. 2.— za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i ślubinowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca: Wydawnictwo „Republiki", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki", sp. z ogr. odp. Pi kowska 49 i 64.